

Przeglądy i komentarze

WIZYTA KANCLERZA FEDERALNEGO RFN HELMUTA SCHMIDTA W POLSCE

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w dniach od 21 do 25 listopada 1977 r. przebywał w Polsce z oficjalną wizytą kanclerz federalny RFN Helmut Schmidt wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami.

Wizyta miała początkowo nastąpić we wrześniu 1977 r. Termin jej za obopólną zgodą został jednak przesunięty z uwagi na sytuację, jaka wytworzyła się w RFN po uprowadzeniu przez terrorystów Hansa Martina Schleyera¹.

Na poprzedzającym wizytę zjeździe SPD w Hamburgu kanclerz Schmidt w swym wystąpieniu dnia 17 listopada 1977 r. wyraził przy aplauzie delegatów swoją radość z powodu zbliżającego się terminu wyjazdu do Warszawy, podkreślając jednocześnie, że normalizacja stosunków między Polską a RFN ma nie tylko znaczenie polityczne ale i wymiar moralny².

Swoją radość wyjaśniał kanclerz Schmidt niezwykle u polityka tego kraju stwierdzeniem, iż „kocha Polskę”. Zdając sobie sprawę z niecodzienności takiego oświadczenia, które wywołało duże wrażenie w obu krajach, kanclerz Schmidt uznał za konieczne uzupełnić je komentarzem, iż wypowiedział je nie z uwagi na politykę zagraniczną lecz ze swego wewnętrznego zaangażowania (*weil ich innerlich beteiligt bin*)³.

Według oświadczenia sekretarza stanu Klausu Boellinga na konferencji prasowej w Bonn, wizyta kanclerza federalnego w Polsce „nie miała nic z rutyny” lecz była wyrazem najwyższego zainteresowania rządu RFN dalszym rozwojem wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej z Polską. Wobec zebranych dziennikarzy zachodniemieckich i zagranicznych rzecznik rządu RFN podkreślił głębokie usatysfakcjonowanie Helmuta Schmidta możliwością ponownego spotkania się z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, który cieszy się jego wysokim uznaniem i szacunkiem⁴.

Jak wiadomo, w najwyższym stopniu konstruktywne dla procesu normalizacji stosunków PRL—RFN bezpośrednie rozmowy obu mężów stanu zapoczątkowane

¹ *Versöhnung mit Polen: Helmut Schmidt setzt auf Beharrlichkeit.* „Süddeutsche Zeitung” nr 271 z 24 XI 1977 r., s. 3.

² *Socjaldemokrati RFN za kontynuacją dotychczasowej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Przemówienie kanclerza Schmidta na zjeździe SPD.* „Zytle Warszawy” nr 272 z 18 XI 1977 r., s. 4.

³ *Versöhnung mit Polen . . .*, op. cit.,

⁴ *Bonn betont hohen Rang des deutsch-polnischen Verhältnisses.* „Der Tagesspiegel” nr 9776 z 19 XI 1977 r., s. 1.

zostały w Helsinkach w 1975 r. z okazji historycznej sesji Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zwykło się już mówić potocznie o pamiętnej nocy sierpniowej w Helsinkach, podczas której obaj politycy doprowadzili do pomyślnego załatwienia ciągnącej się uprzednio przez wiele miesięcy i hamującej proces normalizacji sprawy kredytów oraz rent i emerytur.

Okazją dla kolejnych owocnych rozmów była przełomowa w stosunkach PRL—RFN wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w czerwcu 1976 r. w RFN. Wizyta kanclerza federalnego Helmuta Schmidta w Polsce w 1977 r. była więc trzecim z kolei i zaznaczającym coroczną już regularność spotkaniem na tak wysokim szczeblu dla prowadzenia dialogu nie tylko w sprawach bilateralnych stosunków między obu krajami lecz również dla międzynarodowego procesu odprężenia, bezpieczeństwa i współpracy. Wyraził to z głębokim przekonaniem również Willy Brandt, wybrany w listopadzie 1977 r. ponownie na przewodniczącego SPD. Oświadczył on mianowicie, że rozmowy między Edwardem Gierkiem i Helmutem Schmidtem mają, zdaniem SPD, nie tylko znaczenie dwustronne lecz przede wszystkim ogólnoeuropejskie⁵.

Samolot wiozący kanclerza Schmidta wraz z małżonką oraz towarzyszącymi mu osobami wylądował w Warszawie dnia 21 listopada 1977 r. w godzinach wieczornych. Na powitanie kanclerza federalnego RFN przybyli na udekorowane flagami obu krajów lotnisko: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką, członkowie najwyższych władz PRL — Edward Babiuch, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Tadeusz W. Młyńczak, Piotr Stefański i Emil Wojtaszek.

Obecni byli: ambasador Polski w RFN Wacław Piątkowski i ambasador RFN w Polsce Werner Ahrens wraz z członkami ambasady. Przybył także dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador ZSRR w Polsce, Stanisław Piłotowicz⁶.

Po powitaniu, odegraniu hymnów narodowych, przyjęciu raportu i defilady kompanii reprezentacyjnej Ludowego Wojska Polskiego, goście udali się w otoczeniu eskorty honorowej motocyklistów ulicami Warszawy do historycznego Pałacu Wilanowskiego, który na czas pobytu w Polsce był siedzibą kanclerza federalnego Helmuta Schmidta i jego małżonki. W Wilanowie wieczorem kanclerz Helmut Schmidt przekazał Edwardowi Gierkowi w darze dla Zamku Królewskiego w Warszawie cztery portrety królów polskich, które przed wielu wiekami znalazły się w Niemczech drogą koligacji rodowych. Portrety te przedstawiają króla Zygmunta Starego, królową Bonę, ich córkę Izabellę oraz króla Zygmunta III⁷.

Z okazji przybycia Helmuta Schmidta do Polski telewizja zachodniemiecka nadała w tym samym dniu 21 listopada 1977 r. o godz. 22.30 wywiad z Edwardem Gierkiem. Wyrażając zadowolenie z możliwości ponownego spotkania z kanclerzem federalnym RFN I sekretarz KC PZPR stwierdził, że wizyta ta stanie się nowym ważnym impulsem dla rozszerzenia wszechstronnej współpracy pomiędzy PRL i RFN. Ze swej strony bowiem Polska, którą od lat łączą serdeczne więzi przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną, jest żywo zainteresowana pełną normalizacją stosunków i dalszym rozwojem współpracy z drugim państwem niemieckim.

Zasady tej współpracy — przypomniał Edward Gierek — określił układ o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy PRL i RFN z 7 grudnia 1970 r., uznawany

⁵ *Kanclerz RFN rozpoczyna wizytę w Polsce*. „Głos Wielkopolski” nr 263 z 21 XI 1977 r., s. 1.

⁶ *Oficjalna wizyta kanclerza RFN w Polsce*. „Trybuna Ludu” nr 275 z 22 XI 1977 r., s. 1.

⁷ *Kanclerz Republiki Federalnej Niemiec z oficjalną wizytą w Polsce*. „Życie Warszawy” nr 276 z 23 XI 1977 r., s. 1.

jący m. in. nienaruszalność istniejących granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Dokonując pozytywnej oceny całego dotychczasowego rozwoju stosunków pomiędzy PRL i RFN od chwili pełnego wejścia w życie układu o podstawach normalizacji I sekretarz KC PZPR wskazał również, iż rozwój ten nie wyczerpuje jeszcze wszystkich możliwości w dziedzinie kontaktów między obu krajami. Odnosi się to zwłaszcza do stosunków gospodarczych.

W związku z pytaniem na temat perspektyw wymiany kulturalnej, Edward Gierek podkreślił wagę i znaczenie, jakie Polska przykłada do realizacji postanowień wspólnej komisji do spraw podręczników szkolnych. Edward Gierek oświadczył, że realizacja postanowień tej komisji jest testem prawdziwych intencji i dobrej woli w zakresie usunięcia tego wszystkiego, co jeszcze ciąży na stosunkach między obu krajami⁸.

W drugim dniu wizyty, 22 listopada 1977 r. przed południem, Helmut Schmidt wraz z małżonką zwiedził Stare Miasto i Zamek Królewski, który wieńczy dzieło odbudowy 800 zniszczonych w czasie II wojny światowej historycznych budowli warszawskich. W Muzeum Historii miasta stołecznego Warszawy goście obejrzeni wstrząsający film dokumentalny „A jednak Warszawa”, zrealizowany w 1954 r. przez reżyserkę francuską Yannick Bellon. Goście mieli okazję porównania straszliwych obrazów zniszczenia uchwyconych przez kamerę filmową z tym, co widzieli na ulicach Warszawy odbudowanej.

Ze Starego Miasta kanclerz federalny Helmut Schmidt udał się na Plac Zwycięstwa, gdzie na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec opleciony szarfą o barwach swego kraju. Chwilą milczenia kanclerz Schmidt oddał hołd pamięci żołnierzy polskich, którzy od pierwszego do ostatniego dnia II wojny światowej walczyli na wszystkich jej frontach z agresorem hitlerowskim.

Z kolei kanclerz Schmidt udał się do Ratusza, gdzie był podejmowany przez prezydenta Warszawy Jerzego Majewskiego, który poinformował go zarówno o historii, teraźniejszości jak i o perspektywach rozwojowych miasta, które po tragedii sprzed 33 lat, kiedy to w czasie wojny utraciło życie 800 tys. jego mieszkańców, zostało odbudowane ze zniszczeń i 2,5 raza powiększyło swój obszar.

W podziękowaniu gospodarzom Warszawy za gościnne przyjęcie kanclerz Schmidt podkreślił, że cała delegacja RFN została głęboko poruszona tym, co zobaczyła w Warszawie, przede wszystkim zaś pietyzmem i wiernością, z jaką odbudowano zabytki historii oraz humanistycznym rozmachem nowych osiedli. Nawiązując do obejrzanego filmu o zagładzie i odbudowie Warszawy oraz do refleksji wyniesionych ze zwiedzania miasta, kanclerz Schmidt mówił m. in. o obowiązku zrobienia wszystkiego co w ludzkiej mocy, aby nigdy nie powtórzyło się piekło przeszłości, aby narody mogły w pokoju budować swoje miasta i wsie, żyć w zgodzie i bez nienawiści, cieszyć się rezultatami swojego trudu. Na zakończenie wizyty w Ratuszu kanclerz Schmidt złożył podpis w Księdze Pamiątkowej i otrzymał w darze „Medal Warszawy”, którym zwykło się obdarowywać gości szczególnie dostojnych⁹.

W tym samym dniu 22 listopada 1977 r. kanclerz federalny Helmut Schmidt spotkał się w gmachu Sejmu PRL z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem. Obaj mężowie stanu omawiali problemy pogłębienia procesu normalizacji i stosunków pokojowej współpracy między PRL i RFN. Jak stwierdzał komunikat PAP — rozmowa potwierdziła dążenia obu przywódców do pomyślnego kształtowania stosunków między obu krajami i ich narodami.

⁸ Wywiad E. Gierka dla telewizji RFN. „Trybuna Ludu” nr 276 z 23 XI 1977 r., s. 2.

⁹ Wizyta kanclerza federalnego RFN. „Trybuna Ludu” nr 276 z 23 XI 1977 r., ss. 1-2.

Dokonano także wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe. Wyrażono wolę obu krajów rozwijania polityki odprężenia, która leży w interesie wszystkich narodów. Szczególną uwagę zwrócono na sprawę pełnej realizacji Aktu Końcowego KBWE, zahamowania wyścigu zbrojeń oraz na sprawę perspektyw rozbrojenia¹⁰.

Dnia 22 listopada 1977 r. po południu w Pałacu Staszica Polskiej Akademii Nauk kanclerz Helmut Schmidt wygłosił odczyt o problemach odprężenia, normalizacji stosunków RFN—Polska oraz rozbrojenia. Kanclerz mówił ponadto o kooperacji i współpracy w celu osiągnięcia równowagi przeciwstawnych interesów, nie tracąc z oczu ich różnic. Kooperację definiował przy tym jako poszukiwanie tego co wspólne. Zacytował w tym kontekście wypowiedzi Adama Mickiewicza z 1849 r., który pisał wówczas, że sytuacja Europy przedstawia się tak, iż żaden naród nie jest w stanie „kroczyć drogą postępu w oderwaniu od innych narodów, bez groźby narażania na szwank samego siebie, a tym samym wspólnego celu.

Po słowach uznania dla prac historyków obu krajów, których rezultatem stały się wspólne zalecenia dla opracowania podręczników szkolnych z zakresu historii i geografii, kanclerz Schmidt przypomniał, że nacjonalizm zatruwał w historii harmonijne współzycie. W postaci zbrodni hitlerowskich osiągnął on nieporównywalne rozmiary. W imieniu Niemców i przez Niemców zadano milionom ludzi w Polsce bezgraniczne cierpienia, a także w wielu innych krajach europejskich, jak również w samych Niemczech. Jego zdaniem całe pokolenia będą musiały przed historią Europy zdać rachunek sumienia za Hitlera i za zbrodnie hitlerowskie.

W tym kontekście kanclerz Schmidt zwrócił uwagę na doniosłe znaczenie układu PRL—RFN, podpisanego w Warszawie dnia 7 grudnia 1970 r. Układ ten stanowił praktyczną próbę przewycięzenia przeszłości i gruntownie zmienił stosunki między obu państwami. Jeśli pomyśleć — powiedział kanclerz Schmidt — że jeszcze w latach sześćdziesiątych sprawa granic zdawała się być nieprzewycięzalna, dzisiaj można powiedzieć, że wszystko to należy do przeszłości.

Odczyt swój kanclerz Schmidt zakończył osobistą refleksją na temat obejrzanego filmu „A jednak Warszawa”. Oświadczył on mianowicie:

„Chce powiedzieć w imieniu swoim i moich kolegów, że film ten poruszył nasze serca i utrwalił się w naszej świadomości. Nawet jeśli nie ma się wątpliwości, że rzeczy tak straszne miały miejsce, to jednak chodzi nie tylko o samą świadomość, lecz i o reakcję uczuciową na to wszystko”¹¹.

W godzinach popołudniowych w siedzibie rządu PRL odbyły się pod przewodnictwem Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta rozmowy plenarne. Ze strony polskiej wzięli w nich udział: prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Piotr Stefański, Jerzy Waszczuk i Emil Wojtaszek. Ze strony zachodniemieckiej: Manfred Schueler, Klaus Boelling, Günther van Well, Detlev Rohwedder, Herbert Wehrner i Hans A. Engelhard. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim stosunków dwustronnych, ich znacznego postępu i problemów hamujących jeszcze ten proces, współpracy gospodarczej, a zwłaszcza intensyfikacji wymiany handlowej, kooperacji i specjalizacji produkcji oraz wspólnych przedsięwzięć na rynkach trzecich¹².

Również w godzinach popołudniowych dnia 22 listopada 1977 r. kanclerz federalny Helmut Schmidt złożył w Belwederze wizytę przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu. W trakcie spotkania w kontekście ogólnym spraw

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Wizyta kanclerza RFN*. „Trybuna Ludu” nr 277 z 24 XI 1977 r., s. 2.

¹² *Ibidem*.

normalizacji stosunków omawiano m. in. sprawy oświaty i wychowania młodzieży oraz współpracy w dziedzinie nauki i kultury¹³.

W godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką wydał w Pałacu Rady Ministrów obiad na cześć kanclerza federalnego RFN Helmuta Schmidta i jego małżonki. W czasie spotkania Edward Gierek i Helmut Schmidt wygłosili obszernie przemówienia, których pełne teksty zamieściła polska prasa¹⁴ i „Biuletyn” Urzędu Prasy i Informacji Rządu RFN¹⁵.

Dnia 23 listopada 1977 r., w trzecim dniu wizyty, kanclerz Helmut Schmidt rozpoczął dwudniową podróż po Polsce. W pierwszej kolejności odwiedził w towarzystwie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka przemysłowe centrum Polski, województwo katowickie. Pierwszym etapem podróży były zbudowane w ostatnich pięciu latach i wyposażone w najwyższego poziomu światowego technikę obiekty huty „Katowice”.

Z kolei Helmut Schmidt i Edward Gierek wraz z towarzyszącymi osobami udali się do uruchomionej przed dwoma laty Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach, produkującej polskie „Fiaty 126p”, eksportowane m. in. do RFN. Kanclerz wyraził życzenie dokonania próbnej jazdy co dopiero zmontowanym samochodem i wyraził o nim pochlebną opinię.

Następnym etapem podróży była jedna z największych i najnowocześniejszych polskich kopalni „Ziemowit”, której załoga wydobywa dziennie 18,5 tys. ton węgla kamiennego. Przy okazji zaprezentowano kanclerzowi polskie urządzenia wydobywcze, posiadające już ustaloną i wysoką renomę w świecie. Tak np. polscy specjaliści zrealizowali na zamówienie zachodniemieckich firm szereg ważnych inwestycji górniczych, m. in. jeden z najgłębszych, bo liczący 1100 m głębokości szyb wydobywczy w kopalni „Emschermulde” w Gelsenkirchen.

Podczas spotkania w kopalni „Ziemowit” kanclerz tak wysoko uprzemysłowionego kraju jakim jest RFN nie ukrywał, iż zarówno on sam jak i towarzyszący mu członkowie zachodniemieckiej delegacji byli pod dużym wrażeniem i wypowiadali się z wielkim uznaniem o osiągnięciach polskiej techniki i przemysłu. Dzieląc się wrażeniami z podróży po województwie katowickim, kanclerz Schmidt powiedział m. in.: „Otrzymaliśmy tu przyspieszony kurs wiedzy o poziomie polskiej gospodarki”¹⁶.

Z Katowic we wczesnych godzinach popołudniowych kanclerz Schmidt wraz z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem przybyli na teren byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince. Zginęło tam — jak wiadomo — ponad 4 mln ludzi z całej Europy. Hitlerowcy więzili tam przedstawicieli 28 narodowości, w tym także komunistów i socjaldemokratów niemieckich. Pod „ścianą śmierci” w Oświęcimiu kanclerz Schmidt złożył hołd pomordowanym i więzankę kwiatów a pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince wieniec, opleciony szarfą o barwach swego kraju.

Po długiej chwili milczenia, którą zebrani uczcili pamięć milionów ofiar, kanclerz Schmidt złożył następujące oświadczenie:

„Właściwie miejsce to skłania do milczenia. Jestem jednak przekonany, że kanclerz federalny nie powinien tutaj milczeć. Przybyliśmy do Oświęcimia, aby nam i innym przy-

¹³ Rozmowa przewodniczącego Rady Państwa z kanclerzem RFN. „Trybuna Ludu” nr 277 z 24 XI 1977 r., s. 1.

¹⁴ Przemówienie wygłoszone na przyjęciu w Pałacu Rady Ministrów. „Trybuna Ludu” nr 277 z 24 XI 1977 r., s. 2.

¹⁵ Empfang in Warschau. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung. „Bulletin” nr 125, ss. 1 154 - 1 159 z 8 XII 1977 r.

¹⁶ Kanclerz RFN w podróży po Polsce. „Trybuna Ludu” nr 277 z 24 XI 1977 r., ss. 1 - 2.

pomnieć, że bez uświadomienia sobie przeszłości nie ma żadnej drogi prowadzącej ku przyszłości, ani żadnej drogi prowadzącej ku nowym pozbawionym obciążen stosunkom między Niemcami a Polakami. W Oświęcimiu i Brzezince nikt nie może uniknąć świadomości, że polityka jest czymś więcej niż tylko grą sił i interesów. Polityka wymaga mianowicie podstawy moralnej i etycznej orientacji. W miejscu tym narzuca się świadomość, że nie sposób pojmować historii jedynie jako łańcucha przyczynowego wydarzeń i działań, ale że należą do niej również odpowiedzialność i wina, które są także kategoriami historycznymi.

Zbrodnie hitlerowskiego faszyzmu, wina Rzeszy niemieckiej kierowanej przez Hitlera — wszystko to uzasadnia naszą odpowiedzialność. Jako ludzie, my dzisiejsi Niemcy, nie ponosimy winy. Musimy jednak dźwigać spuściznę polityczną winnych. W tym tkwi właśnie nasza odpowiedzialność. Z niej z kolei wypływa zadanie aby nie pozostawiać przyszłości przypadkowi, lecz kształtować ją odważnie i z poczuciem rozważli. Żaden młody Niemiec nie musi się czuć skrępowany, jeśli spotka polskiego rówieśnika. Winien on jednak wiedzieć, to co Niemcy w imieniu Niemiec wówczas popełnili. Musi on wiedzieć to, czego dowiedział się jego polski rówieśnik od swych rodziców czy dziadków o Oświęcimiu i o okupacji niemieckiej po 1939 r. Musi on wreszcie wiedzieć, że z nim, jako młodym Niemcem związane są szczególne oczekiwania.

Chodzi tu o oczekiwania, z którymi spotyka się również rząd Republiki Federalnej Niemiec, oczekiwania, których nie unika on, i które stara się spełnić od czasu Konrada Adenauera wobec naszych zachodnich sąsiadów, a od czasu Willy Brandta wobec naszych sąsiadów ze wschodu, z którymi świadomie zaczął poszukiwać porozumienia. Wiemy, że nie możemy wymazać niczego z przeszłości. Możemy jednak wyciągnąć wnioski dla przyszłości. Czynimy to od 32 lat i czynimy to z myślą o wszystkich ofiarach hitlerowskiego faszyzmu we wszystkich krajach Europy, również i w naszym własnym kraju. Sądzę, że nasi polscy partnerzy — właśnie dlatego, że oni musieli najwięcej wycierpieć — rozumieją najlepiej jeśli przypomnę, że pierwszymi ofiarami Hitlera byli Niemcy, i że zanim nadszedł kres Hitlera oni w coraz większej liczbie stawali się ofiarami jego dyktatury.

Polacy okażą zrozumienie, jeśli przypomnę, że w naszym własnym kraju Niemcy stawiali opór, usiłowali położyć kres morderczej tyranii w Europie, aczkolwiek w sposób tragicznie beznadziejny. Ci niemieccy bojownicy przeciwko Hitlerowi, kobiety i mężczyźni ze wszystkich obozów politycznych również stanowią część niemieckiej przeszłości, tej najbardziej godnej szacunku części naszej przeszłości. Są oni dla nas, Niemców powodem do skromnej dumy, ale przede wszystkim jednak, o czym już wspomniałem, zobowiązaniem do wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

Oświęcim jest pomnikiem. Nie nam Niemcom przystoi mówić, że jest to pomnik będący zarazem wezwaniem do pojednania. Powiedzieć to mogą jedynie ci, których współobywatele tutaj cierpieli. Jedno wszakże wiemy, że drogi do pojednania nie mogą ominąć Oświęcimia, podobnie jak wiemy, że drogi do porozumienia nie powinny kończyć się w Oświęcimiu¹⁷.

W dalszej podróży do Krakowa, po pożegnaniu się z Edwardem Gierkiem, gościom z RFN towarzyszył prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Jeszcze tego samego dnia goście zwiedzili Państwowe Zbiory Sztuki i katedrę na Wawelu. Wieczorem na Ratuszu przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Wit Drapich wydał obiad na cześć kanclerza RFN.

W godzinach porannych dnia 24 listopada 1977 r. goście zwiedzili zabytkowe budowle na krakowskim rynku, w tym Sukiennice, wieżę ratuszową oraz Kościół Mariacki ze sławnym ołtarzem Wita Stwosza. Obejrzano również pomnik Adama Mickiewicza, zrekonstruowany pieczołowicie po zburzeniu go przez hitlerowców. Na krakowskim rynku wysłuchano też hejnału mariackiego.

W godzinach przedpołudniowych Helmut Schmidt i Piotr Jaroszewicz udali się wraz z towarzyszącymi im osobami na Wybrzeże Gdańskie, który to region zajmuje ważne miejsce m. in. we współpracy ekonomicznej między PRL a RFN. Kanclerz zwiedził najnowocześniejszą stocznię polską im. Komuny Paryskiej w Gdyni a w Oliwie wysłuchał w katedrze koncertu organowego.

W Gdańsku kanclerz odbył spacer szlakiem tzw. Królewskiej Drogi od Złotej Bramy do Ratusza, gdzie mieści się Muzeum Historii Gdańska. Obejrzał wystawę

¹⁷ Oświadczenie kanclerza RFN w Oświęcimiu. „Trybuna Ludu” nr 277 z 24 XI 1977 r., ss. 2 i 9.; *Ansprache in Auschwitz-Birkenau*. Presse und Informationsamt der Bundesregierung. „Bulletin” nr 125, s. 1 159 z 8 XII 1977 r.

obrazującą zniszczenia wojenne i naocznie mógł podziwiać pieczołowicie zrekonstruowane gdańskie kamieniczki. Na ręce prezydenta Gdańska Helmut Schmidt przekazał pozdrowienia dla mieszkańców miasta, wyrażając podziw i uznanie dla dokonanego przez nich dzieła odbudowy i rekonstrukcji. Z gdańskiej starówki goście udali się na Westerplatte. Podobnie jak w Oświęcimiu, kanclerz Schmidt stał długo z odkrytą głową przed granitowym obeliskiem, na którym wyryte zostały nazwy miejscowości upamiętnionych walkami Polaków z hitlerowskim najeźdźcą.

Po południu kanclerza Federalnego podejmował przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Tadeusz Fiszbach¹⁸. Z Gdańska Helmut Schmidt udał się do województwa olsztyńskiego, gdzie tego samego dnia wieczorem odbyło się jego kolejne spotkanie z Edwardem Gierkiem. W spotkaniu uczestniczyli także Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch i Emil Wojtaszek¹⁹.

Nazajutrz dnia 25 listopada 1977 r. przed południem kontynuowane były w Warszawie w siedzibie rządu PRL rozmowy plenarne, które zakończyły się złożeniem podpisów przez Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta pod wspólnym oświadczeniem. Stwierdza ono m. in., iż obaj przywódcy dokonali bilansu całokształtu stosunków PRL—RFN, wyrazili zadowolenie, że w wielu dziedzinach osiągnięty został istotny postęp, potwierdzając równocześnie zamiar intensyfikacji dialogu politycznego i wzajemnych konsultacji w sprawach dwu- i wielostronnych. Pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój kontaktów między organizacjami społecznymi i obywatelami obu krajów, zapowiadając ich kontynuację.

Podkreślając znaczenie przywiązywane przez obie strony do rozszerzania i pogłębiania współpracy gospodarczej, oświadczenie odnotowuje pozytywny rozwój obrotów towarowych w latach 1976-1977 oraz utrzymującą się tendencję do większego ich zrównoważenia przy równoczesnym stwierdzeniu, iż możliwości pomyślnego rozwoju stosunków gospodarczych nie zostały jednak dotychczas w pełni wykorzystane. Obie strony wyraziły zainteresowanie rozwojem kooperacji, dwustronnej współpracy w dziedzinie energetyki i zamiar popierania współpracy na rynkach trzecich.

W odniesieniu do perspektyw i dróg rozwoju stosunków między obu narodami, ich wzajemnego poznania i lepszego zrozumienia, oświadczenie podkreśla znaczenie stosunków kulturalnych oraz wychowywania w tym duchu młodzieży obu krajów. W tym kontekście wyrażono uznanie dla zaleceń wspólnej Komisji do Spraw Podręczników Szkolnych i podkreślono przywiązywaną wagę do kształtowania pełnego i obiektywnego obrazu partnera dla tworzenia klimatu dobrego sąsiedztwa, sprzyjającego sprawie odprężenia, pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony były zgodne co do tego, że pełna realizacja postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie stanowi podstawę trwałego pokoju i rozwoju szerokiej współpracy. Wyrażono nadzieje, iż przyczyni się też do tego spotkanie sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE w Belgradzie. Podkreślono nieodzowność rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową oraz znaczenie rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń, prowadzonych w Wiedniu i Genewie. Podkreślano przy tym rolę, jaką w tej dziedzinie może spełnić specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

PRL i RFN podkreśliły szczególne znaczenie, jakie dla utrwalenia światowego

¹⁸ Kanclerz RFN w Krakowie i na Wybrzeżu Gdańskim. „Trybuna Ludu” nr 278 z 25 XI 1977 r., ss. 1-2.

¹⁹ Kolejne spotkanie E. Gierka z H. Schmidtem. „Trybuna Ludu” nr 278 z 25 XI 1977 r., s. 1.

pokoju mają rozmowy między ZSRR i USA w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych i wyraziły nadzieję, że doprowadzą one wkrótce do pozytywnych rezultatów. Świadome swej odpowiedzialności za umocnienie pokoju, oba kraje postanowiły prowadzić wymianę poglądów na temat politycznych i militarnych aspektów bezpieczeństwa oraz ograniczenia zbrojeń i problemów rozbrojenia. Wyraziły też poparcie dla wysiłków zapobiegających rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Obie strony wyraziły przekonanie, że wizyta kanclerza federalnego RFN Helmuta Schmidta w Polsce przyczyniła się w sposób istotny do rozwoju stosunków między obu krajami, do pogłębienia ich współpracy i do wzrostu wzajemnego zaufania, jak również do umocnienia odprężenia i współpracy w Europie²⁰.

Po podpisaniu wspólnego oświadczenia nastąpiło w obecności I sekretarza KC PZPR i kanclerza federalnego RFN podpisanie memorandum w sprawie współpracy między średnimi i małymi przedsiębiorstwami PRL i RFN oraz protokół z rozmów. Złożenia podpisów dokonali zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusz Hrynkiewicz i sekretarz stanu w Federalnym Ministerstwie Gospodarki — Detlev Rohwedder. Podpisane memorandum stanowi realizację postanowień Aktu Końcowego KBWE, który w jednym ze swych punktów postulował rozwój współpracy między małymi i średnimi przedsiębiorstwami różnych państw. Ze strony polskiej dotyczy to głównie przedsiębiorstw zgrupowanych w Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy, a także niektórych przedsiębiorstw przemysłu kluczowego.

Po uroczystości podpisania obu dokumentów Edward Gierek i Helmut Schmidt udali się na spotkanie z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi. W swych wystąpieniach zarówno Edward Gierek jak i Helmut Schmidt dali wyraz swemu zadowoleniu z wyników wizyty. Edward Gierek wyraził przy tym nadzieję, że z zadowoleniem przyjmie ją również opinia publiczna Europy. Obie strony bowiem potwierdziły wolę kontynuowania konstruktywnej polityki dążenia do pełnego wcielenia w życie historycznego helsińskiego Aktu Końcowego, wzmocnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym. Edward Gierek podzielił się także swą osobistą refleksją, że w wyniku kolejnych spotkań i wymiany poglądów umocnił się w swoim przeświadczeniu o głębokim zaangażowaniu Helmuta Schmidta w sprawę budowy nowych stosunków z Polską i Polakami.

Z kolei Helmut Schmidt oświadczył, iż wypowiedziane przez Edwarda Gierka poglądy sformułowałby identycznie lub podobnie. Z zadowoleniem konstatawał, iż kontakty między obu narodami wykroczyły już poza kontakty kierownictw, a nawiązując do sformułowania Edwarda Gierka o kamieniu milowym na drodze rozwoju wzajemnych stosunków wyraził przekonanie, że od czasu zawarcia Układu z 7 grudnia 1970 r. przebyto na tej drodze szereg kamieni milowych.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące wychowania historycznego młodego pokolenia kanclerz federalny wskazał na kilka przykładów podejmowania w RFN wysiłków w tym kierunku, podkreślając szczególnie prace dokonane przez komisję podręcznikową obu krajów. Zapewnił kontynuowanie tych wysiłków a równocześnie opowiedział się za wydaniem w RFN w języku niemieckim książki polskiego historyka o historii Polski. Wyraził też pogląd, że normalizacja wymaga uporczywej, codziennej pracy.

Na pytanie, dlaczego chadecka opozycja w RFN nie znalazła dobrego słowa o wizycie, kanclerz Schmidt odpowiedział, iż stylem pracy tamtejszej prasy jest rezerwowanie drobnych czcionek dla rzeczy dobrych, dużych natomiast dla rzeczy

²⁰ Pełny tekst wspólnego oświadczenia zamieściła „Trybuna Ludu” nr 279 z 26-27 XI 1977 r., s. 2.

złych. W tym sensie kanclerz Schmidt nie był skłonny przeceniać tego sygnału z opozycji, wyrażając jednocześnie przekonanie, że przytłaczająca większość społeczeństwa RFN popiera proces porozumienia z Polską.

Na pytania skierowane do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka padły odpowiedzi, iż strona polska jest jak najbardziej zainteresowana w rozwoju współpracy w różnych dziedzinach, nie tylko nauki, ale techniki, kultury, wszystkiego co zbliża oba narody i pozwala poznawać się wzajemnie oraz rozumieć. Edward Gierek wysoko ocenił wyniki wizyty i osobisty wkład Helmuta Schmidta do układów i porozumień zrealizowanych z powodzeniem w ciągu minionych dwóch i pół lat²¹.

W podobnym duchu, wyrażającym zadowolenie obu stron z przebiegu wizyty i jej wyników, utrzymany był komunikat o wizycie. Podkreślał on jej znaczenie nie tylko dla rozwoju stosunków bilateralnych ale także dla odprężenia i współpracy w Europie. Odnotowano w nim również dokonanie wymiany not o wejściu w życie umowy o współpracy kulturalnej między PRL i RFN. Komunikat kończył się informacją, iż kanclerz federalny Helmut Schmidt zaprosił I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do złożenia oficjalnej wizyty w Republice Federalnej Niemiec. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem²².

Po południu kanclerz federalny Helmut Schmidt wydał w Pałacu Wilanowskim w Warszawie przyjęcie, na które przybyli: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i członkowie najwyższych władz PRL oraz osoby towarzyszące kanclerzowi podczas jego wizyty w Polsce. W późnych godzinach popołudniowych dnia 25 listopada 1977 r. kanclerz Schmidt, żegnany uroczysto, opuścił Warszawę, przesyłając z pokładu samolotu do I sekretarza KC PZPR depeszę z wyrazami serdecznego podziękowania za gościnne przyjęcie w Polsce²³.

Wizyta kanclerza Schmidta spotkała się z dużym zainteresowaniem i uznaniem prasy światowej²⁴, w tym przede wszystkim zachodnioniemieckiej i polskiej. W przypadku zachodnioniemieckiej obok ocen pozytywnych, wyrażanych przez większość komentatorów²⁵, w niektórych dziennikach, jak np. w zbliżonym do opozycji chadeckiej dzienniku springerowskim „Die Welt”, nie zabrakło jednak akcentów antypolskich i typowych dla okresu tzw. zimnej wojny²⁶.

Dziennik „Süddeutsche Zeitung” ostrzegał w związku z tym, że jak długo zachodnioniemieckie partie opozycyjne CDU i CSU prowadzić będą w stosunku do Polski dwuznaczną politykę, tak długo nie da się całkowicie rozwiązać w Polsce uzasadnionej nieufności²⁷.

Już po powrocie do RFN kanclerz Helmut Schmidt udzielił wywiadu dla zachodnioniemieckiej telewizji ZDF, uwypuklając w swej wypowiedzi szczególnie konieczność zrównoważenia wzajemnych obrotów handlowych. Podkreślił on także, że od dwudziestu lat Polska cieszy się zasłużonym uznaniem ze względu na ini-

²¹ Konferencja prasowa. „Trybuna Ludu” nr 279 z 26 - 27 XI 1977, ss. 1 - 2.

²² Pełny tekst komunikatu o wizycie zamieściła „Trybuna Ludu” nr 279 z 26 - 27 XI 1977 r., ss. 1 - 2.

²³ Kanclerz RFN zakończył wizytę w Polsce. „Trybuna Ludu” nr 279 z 26 - 27 XI 1977 r., ss. 1 - 2.

²⁴ Głosy prasy o wizycie kanclerza RFN w Polsce. „Trybuna Ludu” nr 280 z 28 XI 1977 r., ss. 1 - 2; Czynniki umocnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz współpracy w Europie. Prasa światłowa o wizycie Helmuta Schmidta. „Życie Warszawy” nr 279 z 26 - 27 XI 1977 r., s. 2.

²⁵ J. Moszczeński. Po wizycie kanclerza RFN w Polsce. „Trybuna Ludu” nr 280 z 28 XI 1977 r., s. 1.

²⁶ C. G. Ströhm. Die Stunde in Auschwitz. „Die Welt” nr 276 z 26 XI 1977 r., s. 1.

²⁷ Politik mit Nuancen. „Süddeutsche Zeitung” nr 273 z 26 - 27 XI 1977 r., s. 4.

cyjatywy i przemyslenia dotyczące spraw ograniczenia zbrojeń w Europie²⁸. Powiedzial to rowniez w wywiadzie dla „Norddeutsche Rundfunk”. Z kolei towarzyszący kanclerzowi w podróży do Polski przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Herbert Wehner w wywiadzie dla rozgłośni „Deutschlandfunk” wyraził przekonanie, że ze strony RFN podjęte zostaną nowe inicjatywy w sprawie dalszego rozwoju współpracy gospodarczej z Polską²⁹.

W polskich komentarzach znawcy problematyki stosunków PRL-RFN podkreślali zgodnie, iż obok dużego znaczenia dla obustronnych stosunków wynikami tej wizyty oba kraje, PRL i RFN, poszerzyły wspólny wkład, jaki wnoszą w odprężenie od chwili podpisania układu z 7 grudnia 1970 r.³⁰.

²⁸ Wypowiedź H. Schmidta dla telewizji. „Trybuna Ludu” nr 280 z 28 XI 1977 r., s. 1.

²⁹ Wypowiedź H. Schmidta dla radia. „Trybuna Ludu” nr 281 z 29 XI 1977 r., s. 2.

³⁰ R. Wojna. *Na fundamencie odprężenia*. „Trybuna Ludu” nr 280 z 28 XI 1977 r., s. 2; J. Turowicz, *Po wizycie kanclerza Schmidta w Polsce*. „Tygodnik Powszechny” nr 49 z 4 XII 1977 r., s. 1.

Janusz Sobczak